

Kurier szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 219 (5944)
ŚRODA, 18. IX. 63 r.

W obliczu aktywizacji opozycji De Gaulle rozpoczyna kampanię wyborów prezydenckich?



KAMS

KOESPONDENT PAP. red. Z. KLIMAS podaje: Szereg oznak wskazuje na to, że partia gaulistowska zamierza — w obliczu mnożących się przejawów opozycji — przejąć inicjatywę w swoje ręce.

JEDNA Z TYCH OZNAK jest zapowiedziana pod koniec miesiąca podróż generała de Gaulle'a po południowych departamentach Francji. Wobec braku dotychczas zaprzeczeń pogłoszek o ponownym kandydowaniu de Gaulle'a na stanowisko prezydenta republiki, w kołach politycznych Paryża mówi się, iż być może podróż ta stanowić będzie rodzaj wstępnego rozpoznania terenu i nastrojów przed rozpoczęciem oficjalnej kampanii.

Ażby nie było już żadnych złudzeń co do stanowiska Bonn, jakie reprezentować ma Schroeder w rozmowach w USA, gdzie się udaje, z kolei wtorkowy oficjalny biuletyn (redagowany pod firmą rzecznika rządu NRF) opublikował wywiad udzielony TV przez Adenauera jeszcze przed tygodniem. Znana już dobrze wypowiedź Adenauera pełna rezerwy i krytyki odnośnie kroków na polu odprężenia, opatrzona została wymownym tytułem: „nie ma zwrotu w polityce międzynarodowej”.

GUY MOLLET zaproszony do ZSRR

PARYŻ (wł.) Sekretarz generalny SFIO, Guy Mollet, zaproszony został do ZSRR przez KPZR. Wizyta delegacji SFIO z Guy Molletem na czele odbędzie się w początkach listopada.

W związku z tym zaproszeniem Mollet udzielił wywiadu przedstawicielowi Radia Luksemburg. W wywiadzie powiedział on m. in.: „Może się zdarzyć, że w ramach opozycji wobec obecnego reżimu prowadzić będziemy akcję równoległą do akcji partii komunistycznej. Niewątpliwie nie zlekceważymy znaczenia poparcia głosów komunistycznych w celu położenia kresu reżimowi, który ma tylko dalekie powiązanie z normalnym reżimem parlamentarnym”.

Drugim takim sygnałem jest wyznaczenie na 3 października posiedzenie komitetu centralnego gaulistowskiej partii UNR-UDT, które przygotować ma kongres w ostatniej dekadzie listopada br.

ROZMOWY FRANCUSKO-NIEMIECKIE

PARYŻ PAP. Wczoraj wieczorem zachodnio-niemiecki minister spraw zagranicznych SCHROEDER wyjechał z Paryża do Bonn.

Przed wyjazdem odpowiadając na pytania dziennikarzy Schroeder podkreślił, że zarówno on, jak i jego francuski kolega patrzą w identyczny sposób na problemy odprężenia międzynarodowego i politykę Wschód — Zachód. Obie strony uważają — powiedział Schroeder — że odprężenie w stosunkach między Wschodem a Zachodem może być do przyjęcia tylko wtedy, kiedy nie konsoliduje status quo w Niemczech.

Mowa tronowa królowej Juliany

LONDYN PAP. Królowa holenderska Juliana w mowie tronowej wygłoszonej z okazji nowej sesji parlamentu wyraziła żywe zadowolenie z podpisania Układu Moskiewskiego o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych. Z radością powitała ona przywrócenie stosunków dyplomatycznych między Holandią i Indonezją. Królowa wypowiedziała się na rzecz budowy i rozwoju „małej Europy” na bazie EWG.

Sesja dobrych nadziei

NOWY JORK. Wczoraj o godzinie 21 czasu warszawskiego rozpoczęła się XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. Na pierwszym posiedzeniu dokonano wyboru przewodniczącego sesji, 13 wiceprzewodniczących oraz przewodniczących kilku komisji. Stały przedstawiciel Polski w ONZ, ambasador Lewandowski zaproponował w imieniu Polski kandydaturę przedstawiciela Indonezji na stanowisko przewodniczącego komitetu zajmującego się sprawami ekonomicznymi. Wniosek został przyjęty.

W KOŁACH ONZ OCZEKUJE SIĘ, iż XVIII sesja przebiegać będzie w tej samej atmosferze jaką wprowadził do stosunków międzynarodowych Układ Moskiewski. Wiele zależy od zbliżających się rozmów ministrów spraw zagranicznych trzech wielkich mocarstw. Jednakże w ONZ dominuje przekonanie, iż obecna sesja wniesie niemały wkład do odprężenia i do utrwalenia pierwszych postępów na drodze pokojowego współistnienia.

Sesja wznowi obrady dziś o godzinie 16.30 naszego czasu.



Ostatnie blaski lata.

Najdelikatniejszy puder świata

TOKIO. Jedną z fabryk artykułów kosmetycznych w Japonii prowadzi własną hodowlę motyli. Co roku pyłek ze skrzydeł setek milionów tych owadów przerabiany jest na specjalny, niezwykle delikatny puder.

Podstęp i kontrola korespondencji

„Afera telefoniczna” w komisji Bundestagu

BONN PAP. Przeciwno głosom przedstawicieli CDU/CSU Komisja Spraw Wewnętrznych Bundestagu uchwalila we wtorek wieczorem większość głosów wniosek, w którym wyraża rząd bński by podjął odpowiednie kroki w celu niedopuszczenia na przyszłość do kontrolowania korespondencji i podsłuchiwania rozmów telefonicznych. Decyzja ta została podjęta po 5-godzinnej burzliwej dyskusji.

MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH, Hoecherl potwierdził na specjalnym posiedzeniu komisji fakt stosowania podsłuchu telefonicznego przez Federalny Urząd Ochrony Konstytucji. Minister spraw wewnętrznych wyjaśnił podstawę prawną, która w jego przekonaniu — usprawiedliwia praktykę Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji przy podsłuchu rozmów telefonicznych.

Po blisko godzinnych wywodach Hoecherla zabrał głos prezes Urzędu Ochrony Konstytucji, Helmut Schreiebers, który wyjaśnił praktyki urzędu w nawiązaniu do poszczególnych wypadków.

Śnieg w Kenii

PO RAZ pierwszy od bardzo dawna spadł śnieg w Kenii, między Nakuru a Eldoret, w pobliżu równika. Na zdjęciu: dziewczęta bawią się śniegiem jak dzieci — czegoś takiego jeszcze nie widziały!

(CAF)

Ben Bella przedstawi dziś swój rząd

-Nacjonalizacja dzienników

ALGIER PAP. Nowowybrany prezydent Republiki Algier skiej, Ahmed Ben Bella zapoznać ma w dniu dzisiejszym przedstawicieli prasy ze składem nowego rządu, w którym — jak się wyraził — znajdują się „PRAWDZIWI BOJOWNICY”. Nazwiska nowych ministrów nie zostały jeszcze podane do wiadomości.

Pierwszym aktem nowego prezydenta było znacjonalizowanie we wtorek trzech wychodzących w Algierii dzienników należących do obywateli francuskich. Są to „Depeche d'Algierie” (największy nakład w Algierii), „ECHO d'Oran” oraz „Depeche de Constantine”.

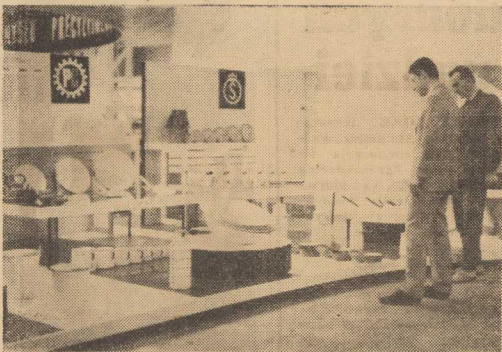


Prasa algierska zakazana w Maroku

ALGIER PAP. Algierska Agencja Prasowa APS donosi, że władze marokańskie zakazały wysyłki i sprzedaży prasy algierskiej w swym kraju. Władze algierskie zaproteowały przeciwko temu zarządzeniu.

ADENAUER u Segniego i Pawła VI

RZYM PAP. Przebywający w Rzymie kanclerz NRF Adenauer spotkał się dziś z prezydentem Włoch Antonio Segniam i premierem, Giovanni Leone. Wczoraj Adenauer podejmowany był przez papieża Pawła VI.



TARGI KRAJOWE „JESIEN” — 63”.

Na zdjęciu: artykuły go spodarstwa domowego z Rybnickich Zakładów Wyrobów Metalowych. (CAF—foto Siaszyszyn)

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:
S/S „TCZEW” — z Danii pod balastem.
S/S „PSTROWSKI” — ze Szwecji z ruda.
S/S „KATOWICE” — z Danii pod balastem.
S/S „WIECZOREK” — z Danii pod balastem.
S/S „SLAWNO” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:
S/S „HUTA ZYGMUNT” — do Aleksandrii z kołosem.
M/S „ANDRZEJ BODOWY” — do Finlandii z drobnicą.
M/S „LIWIEC” — do Antwerp w Gdynia z drobnicą.
S/S „TCZEW” — do Danii z węglem.
S/S „BIELSKO” — do Danii z węglem.
S/S „OKSYWIE” — do Reinham i Rouen via Gdynia z tarcia.

MALPKI ZA ZABAWKI
SLASKI Ogród Zoologiczny, którego dyrektor, mgr I. KOTARBA, odbył podróż do Afryki Zachodniej na statku PZM, nawiązał kontakty ze szkołami w Ghanie i Nigerii. Uczniowie tych szkół będą łowić dla ZOO małe zwierzęta i wysyłać je do Polskich stacji PZM; w zamian otrzymają z Katowic zabawki i drobne upominki. Pierwszą partię paczek, stanowiącą swego rodzaju wymianę, zabierze jeden z najbliższych statków szwedzkiego armatora.

NA ŁOWISKACH:
JAK WYKONAŁO rybołówstwo morskie przedsiębiorstwo państwowych w ciągu 17 dni plan połowowy — na wczesniej: „ARKA” Gdynia — 80 proc.; „SZKUNER” Władysławowo — 92 proc.; „KOGA” Hel — 90 proc.; „KORAB” Ustka — 105 proc.; „KUTER” Darłowo — 47 proc.; „BARKA” Kołobrzeg — 73 proc.; „DALMOR” Gdynia — 43 proc.; „ODRA” Swinoujście — 81 proc.; „GRYP” Szczecin — 90 proc.

Ogółem rybacy przedsiębiorstwa państwowych odловили 11 500 ton ryby.

W PORCIE:
Na nabrzeżu Czechosłowackim „USEDOM” bandery NRD ładuje drobnicę do Afryki, a s/s „MANGALORE” (Szwed) wyładuje 4 tys. ton makuchoz z Indii dla NRD i Czechosłowacji. S/s „HIDENSEE” bandery NRD ładuje 1 465 ton drobnicę do Afryki.
Na Starówce m/s „PIONIER” bandery czechosłowackiej kontynuuje wyładunek drobnicy. Na nabrzeżu Radzieckim s/s „ADOLF WASKI” rozładowuje 4 tys. ton juty z Chin, a na nabrzeżu Bułgarskim s/s „AM-ERKA” (Fin) rozładowuje papierówkę z ZSRR dla NRD.
Na redzie oczekują na wprowadzenie statki s/s „ESPEN-HEIM” z ładunkiem 10 800 aptogów i „TALIZMAN” z 8 900 rudy.

ZABAWY na wulkanie

NIEMALE PRZERAŻENIE ogarnęło kierownictwo szkoły podstawowej w Barczewie, gdy woźny kopiąc dół pod słup do siatkówki odsłonił cały arsenał pocisków artyleryjskich. Nie wypały natychmiast zabezpieczono, a potem saperzy wywieźli je z obrębu szkoły. Fakt pozostanie jednak faktem, że przez blisko 18 lat młodzież bawiła się dosłownie na wulkanie.

Lepiej wcześniej niż zbyt późno

Kolej szykuje się do zimy

WARSZAWA PAP. Do zimy wprowadzić jeszcze daleko, ale dia kolej i jej klientów ostatnia już pora, by pomyśleć o odpowiednim przygotowaniu zaplecza i wszystkiego, co niezbędne, aby śnieg i mróz nie paraliżowały transportu.

Prezydent Akademii Nauk USA w Warszawie

(BN-T PAP). Wczoraj przybył do Warszawy prezydent Amerykańskiej Akademii Nauk prof. Fryderyk SEITZ. Uczony amerykański, jako wiceprzewodniczący Międzynarodowej Unii Fizyki Czystej i Stosowanej (IUPAP), weźmie udział w międzynarodowym zjeździe fizyków, który 18 bm. rozpoczyna obrady w Warszawie.

Tragiczne wypadki

KATOWICE PAP. W Bytomiu tramwaj nr 6 wyskoczył z szyn i wpał na narożny sklep MHD.

W wyniku wypadku 5 osób, które widząc niebezpieczeństwo usiłowało wyskoczyć z tramwaju, zostało rannych, a 17-letni pasażer tramwaju J. Bartnicki zmarł na skutek odniesionych ran.

Przyczyną wypadku było uszkodzenie hamulca tramwaju.

BYDGOSZCZ PAP. Pracownik PGR Gorzyce, pow. Żnin 22-letni Jan Hofman, jadąc traktorem szosa, potrafił 60-letniego Stanisława B., który poniósł śmierć na miejscu.

Dochodzenie, wszczęte przez organa MO wykazało już, że Jah Hofman nie posiadał prawa jazdy i nie znał zasad kierowania pojazdami mechanicznymi.

OPOLE PAP. W Opolu 10-letni Leszek Trybut usiłował wskoczyć do ruszającego autobusu. Szok okazał się tragiczny w skutkach. Dziecko dostało się pod koła samochodu. Mimo natychmiastowej pomocy, chłopiec wkrótce zmarł.

1000 stron ♦ 700 zdjęć ♦ 100 autorów

„XX lat Polski Ludowej” — wielkie dzieło wydawnicze

1000 STRON DRUKU, 700 ZDJĘĆ, 100 WYKRESÓW, PONAD 100 AUTORÓW, — tym charakteryzuje się wielkie nasze dzieło wydawnicze: księga „XX lat Polski Ludowej”.

PRACUJE NAD NIĄ Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, które we wtorek na konferencji prasowej w Warszawie poinformowało dziennikarzy o założeniach i przebiegu realizacji prac wydawniczych. W spotkaniu wzięli udział członkowie komitetu redakcyjnego księgi: Tadeusz Galiński, Kazimierz Secomski i Andrzej Werblan. Komitetowi temu, jak wiadomo, przewodniczy wicprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr.

Autorzy i redaktorzy dzieła postawili sobie za zadanie przedstawić w nim syntetyczne-

go obrazu rozwoju i osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego w okresie 20 lat budownictwa socjalistycznego w Polsce. Księga podzielona jest na działy, w których omawiane są poszczególne dziedziny życia. Całość otwiera opracowanie nawiązujące do 1000-letniej tradycji narodu polskiego (prof. B. Leśniodorski). Następnie pokazane są narodziny Polski Ludowej (prof. T. Daniszewski i K. Secomski). Dział „Życie polityczne i społeczne” zawiera m. in. opracowania dotyczące roli PZPR w Polsce, miejsca i roli stronnictw politycznych, związków zawodowych itp. (A. Werblan, L. Stasiak i in.). Podstawy ustroju Polski Ludowej tworzy zwarty dział mówiący o organach władzy, radach na rodowych itp. (M. Rybicki, J. Dobieszak i in.). Przemianom ludnościowym w kraju poświęcone jest opracowanie pióra prof. E. Rosseta. Do najbardziej rozbudowanych działów należą: gospodarka narodowa, w której szkielet polityce ekonomicznej napisał prof. K. Secomski oraz dział „Kultura” pióra m. in. prof. S. Żółkiewskiego a także R. Matuszewskiego, Wł. Sokorskiego i St. W. Balickiego.

W. Gomułka przyjął E. Pszczółkowskiego

WARSZAWA PAP. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął 17 bm. Edmunda Pszczółkowskiego — nowo mianowanego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w ZSRR.

Koordinacja przygranicznych planów perspektywicznego rozwoju

CELEM wstępnego uzgodnienia problemów, które — biorąc pod uwagę perspektywiczne plany rozwoju — powinny znaleźć wspólne rozwiązanie na przygranicznych terenach, rozpoznać się w październiku br. w Szczecinie specjalna narada polsko-NRD-owska. W spotkaniu tym uczestniczyć będą przedstawiciele władz partyjnych i państwowych województw szczecińskiego i zielonogórskiego, zaś ze strony NRD podobne delegacje okręgów Rostock i Neubrandenburg.

W oparciu o opracowane plany rozwoju perspektywicznego terenów po obu stronach Odry, przedyskutowane zostaną m. in. — wspólna gospodarka wodna na Odrze, wspólne inwestycje hydrotechniczne oraz niektóre zagadnienia transportowe. Waznym punktem narady będzie omówienie sposobów zapobieżenia dalszemu zanieczyszczeniu wód Odry przez ścieki fabryczne po obu stronach granicy oraz — co wiąże się z potężnym rozwojem przemysłu, szczególnie chemicznego nad Odrą — gospodarstwo wodnej dla potrzeb przemyślowych, Narada, powołana z obiaz dem terenów przygranicznych po obu stronach Odry, zakończy się na terenie NRD w Rostocku. (ZAP)

TAK WIĘC CAŁOŚĆ — to jedyna tego typu u nas obszerna, popularnie opracowana encyklopedia o kraju, w którym dziś żyjemy. Pierwsze egzemplarze książki mają ukazać się w czerwcu przyszłego roku. Niestety, nakład dzieła — 40 tys. egzemplarzy — zaplanowany

Wczesna i ostro?

„JESLI WIERZYĆ borsukom z Gór Świętokrzyskich tegoroczna zima może być bardzo wczesna. Borsuki już rozpoczęły kopanie głębokich nor do zimowego snu. Natomiast na Podkarpaciu „wysypały” jeżyny i szyzki na świerkach. To znów wroży zimą ostrą i długą. Zobaczymy.

24 godziny w komorze dekompresyjnej

Uratowany płetwonurek szybko powraca do zdrowia

GDAŃSK PAP. Gdański korespondent PAP przeprowadził rozmowę z uratowanym nurkiem — mgr Mieczysławem Kwapisiewiczem, adiunktem Politechniki Warszawskiej, który — jak już informowaliśmy — po wypadku w Tatrach zapadł na tzw. chorobę kesonową.

MGR MIECZYSLAW KWAPISIEWICZ rozpoczął swoją pracę, jako płetwonurek 15 lat temu. W swojej karierze uczestniczył w wielu badaniach podwodnych, głównie archeologicznych — w Kruszwicy, Biskupinie i Grunwaldzie.

11 bm. Kwapisiewicz prowadził prace badawcze w Dolinie Pieciu Stawów. Tragiczne działo po raz czwarty zszedł na głębokość blisko 70 m. Będąc pod wodą poczuł, że aparat nowego wyczerpuje się i że grozi mu uduszenie. Musiał więc zdecydować się na szybkie wyjście, co wiązało się z nagłą zmianą ciśnienia i z kolei spowodowało chorobę kesonową. Mówiąc następnie o swoich przeżyciach w komorze dekompresyjnej, mgr Kwapisiewicz oświadczył, że pierwsza próba nie dała spodziewanych wyników. Dr Łaba, utrzymujący z płetwonurkiem kontakt telefoniczny powiedział mu, że po odpoczynku nastąpi ponowna próba. Tym razem powiodła się ona i chory mógł już lekko poruszać nogami. W komorze przebywał całą dobę, posilając się sucharami i skondensowanym mlekiem. Obecnie chory przebywający na leczeniu w Instytucie Medycyny Morskiej w Redwiowie czuje się dobrze.

POGODA na dziś

...to dalszym ciągu piękna i zachmurzenie male, temp. do 23 st. Wiatry słabe, podniebienie i południowo — zachodnie. Jutro również pogodnie.



XVIII sesja ONZ i problemy naszych czasów

W NOWYM JORKU SPOTKALI SIĘ przedstawiciele ponad 110 krajów, aby wziąć udział w kolejnej, XVIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

JAK CO ROKU, sesja przyciągnie do szklanego gmachu nad East River setki dziennikarzy z całego świata, a galerie gromadzić będą tłumy publiczności. Ale mimo tej zwykłej, można by powiedzieć procedury obecna sesja różni się będzie zasadniczo od spotkań z wielu ubiegłych lat. Dla Organizacji Narodów Zjednoczonych bowiem, która z roku na rok z coraz większym zdecydowaniem występuje na rzecz złagodzenia napięcia w stosunkach między Wschodem a Zachodem, zawarty niedawno Układ Moskiewski jest poważnym zastrzykiem nadziei i wia-

ROZBROJENIE: KTORĘDY DROGA?

Na ostatnim posiedzeniu w kolejnej turze rozmów, Komitet Rozbrojeniowy 13 państw w Genewie przygotował i zatwierdził sprawozdanie ze swych prac, które zostanie przedłożone obecnej sesji ONZ. Dyskusja w Komitecie pokazała, że — obok krajów socjalistycznych — również ucześniejsze w nim kraje niezangażowane popierają koncepcję tzw. rozwiązań cześciowych, takich jak zawarcie Paktu Nieagresji między krajami NATO i Układu Warszawskiego, podjęcie kroków mających na celu zapobieżenie nagłej napaści, zmniejszenie budżetów wojskowych i wreszcie — tworzenie stref bezaopornych w różnych rejonach świata, m. in. — w Środkowej Europie.

Obok środków cześciowych Zgromadzenie Ogólne przeprowadzi również generalną debatę na temat całkowitego i powszechnego rozbrojenia, które dopiero dawałoby pełną gwarancję wyeliminowania niebezpieczeństwa konfliktu atomowego. Ale dyskusja nad rozbrojeniem toczyć się będzie nie tylko na forum Zgromadzenia Ogólnego. Towarzyszyć jej będą trójstronne rozmowy trzech ministrów spraw zagranicznych — ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, stanowiące kontynuację moskiewskich rokowań.

Obserwatorzy sądzą również, że zapowiedziane spotkanie Kennedy — Gromyko, a także rozmowy trójstronne mogą dać początek dyskusji na temat regulowania sytuacji w zachodnim Berlinie.

KOLONIALIZM NA CENZUROWANYM

Kolejne lata i kolejne sesje Zgromadzenia Ogólnego przyniosły w tej sprawie coraz nowe i coraz bardziej energiczne apele, ale niestety w praktyce

sprawa nie posunęła się na przód. Przyczyną tej zwłoki jest stanowisko mocarstw zachodnich, które — choć w słowach nie odmawiają narodom zależnym tego prawa — w praktyce je przekreślają. Dラスycznym przykładem neokolonialnych metod jest polityka USA w Południowym Wietnamie.

Czy w tej dziedzinie obecna sesja, na której wystąpi szerszy jeszcze, niż w roku poprzednim, wspólny antykolonialny front krajów socjalistycznych i afro-azjatyckich, dojdzie do podjęcia konkretnych postanowień w tej dziedzinie? Trudno to oczywiście przewidzieć.

W ostatnich latach byliśmy świadkami stałego wzrostu prestiżu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wzrost ten był funkcją prostego zjawiska: poprzez zmiany w jej składzie ONZ w coraz większym stopniu odzwierciedlała powszechne interesy narodów. Obecnie otwierają się przed tą organizacją nowe jeszcze możliwości. Może spowodować podjęcie dalszych konkretnych kroków na drodze odprężenia, otwartej przez porozumienie moskiewskie trzech wielkich mocarstw.

Zofia ARTYMOWSKA



PRZEMYSŁ W NRD: Bu dowa statków dla dalekomońskiej floty rybackiej w Stoczni Stralsund. Na zdjęciu: stocznicy (od lewej) Peter Franz, Hans Reddig i Frnst Kälzler przygotowują montaż dwóch maszyn radiowych na statku przeznaczonym dla polowców na morzach podzwrotnikowych. (CAF)

Zbliżenia

BEZDOMNA „WOLNOŚĆ”

NIESPELNA cztery miesiące istniejąca tzw. „Międzynarodowa Liga Wolności”, której członkami są emigranci z Europy wschodniej, uzyskała od znanego ze swej antykomunistycznej postawy burmistrza Nowego Jorku, Wagnera, sira wek terenu pod budowę „Pawilonu Wolności”. Przybytek ten, obrazujący „życie narodów ujarzmionych” powstać miał nie byle gdzie, bo na terenach zbliżającej się Wystawy Światowej.

Niestety, z projektu wyszły przywołane nici. Najpierw okazało się, iż potrzebnych pionierów w niebezpiecznej ilości ok. 2 mln dolarów (bo tyle kosztować miała budowa pawilonu) ani od koncernu Coca Cola, ani od Forda i Chryslera — do których się zwrócono, w żaden sposób wydebić nie można, potem zbiórka prywatna przyniosła opłakane rezultaty, w końcu zaś pomysły budowy „Pawilonu Wolności” został „znokautowany” przez Departament Stanu: nieoficjalny sondaż w sprawie dotacji rządowej wykazał, iż jest ona wykluczona, mało — przy okazji dowiedziano się, iż Departament do całego pomysłu odnosi się wrogo.

W tej sytuacji komitet budowy twarzają się — obiecując sobie wzrosty solennie, iż nie zrezygnuje z idei budowy pawilonu. Na razie jednak „Wolność” pozostanie bezdomna... MAR

ABC RWPG

POLSKA A RWPG

Międzynarodowy socjalistyczny podział pracy wśród członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej pogłębia się coraz bardziej i nabiera konkretnych kształtów. Polski przemysł otrzymał już zadania specjalizacyjne na najbliższe lata. Spórząd 1100 wyrobów maszynowych o wysokim poziomie technicznym Polska produkować będzie 230 pozycji oraz ponad 3000 innego rodzaju i wymiaru łożysk. Nasz przemysł elektrotechniczny specjalizować się będzie w produkcji turbosopków kondensacyjnych o mocy 50, 120 i 200 MW oraz turbosopków ciepłowniczych 25 i 50 MW. Ze sprzetu walcowanego Polsce przypada produkcja 11 typów urządzeń, z dzie dziny urządzeń technologicznych dla przemysłu chemicznego produkować będziemy 23 pozycje. Ponadto Polska specjalizować się będzie w produkcji 4 typów traktorów i 11 typów specjalnych maszyn rolniczych. Znaczną pozycję wśród polskich zadań specjalizacyjnych stanowi także labor komunikacyjny, samochody ciężarowe oraz różnego rodzaju statki pełnomorskie.

Z PRACY KOMISJI TRANSPORTOWEJ

Przed kilkoma dniami zakończyła swe obrady XIII sesja stałej Komisji Transportowej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Na posiedzeniu komisji dokonano korekty planu pracy do końca 1963 roku. Uzgodniono także wnioski dla Komitetu Wykonawczego w sprawie zabezpieczenia dostaw wagonów towarowych na okres do 1965 roku, a także praktyczne przedsięwzięcia w sprawie utworzenia wspólnego parku wagonowego dla krajów — członków RWPG.

ARTYKUŁ SEKRETARZA RWPG

W popularnym radzieckim dzienniku „IZWIESZIA” ukazał się ostatnio artykuł sekretarza Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

Adenauer i ordery

PRZYGOTOWANIA do uroczystości związanych z odejściem Konrada Adenauera ze stanowiska kanclerza napotkały na nieoczekiwana trudność: nie można mu nadać orderu — „stary” posiada już wszystkie najstarsze odznaczenia państw we NRF.

N. Faddiejewa pt. „Cel jasny, pla ny realne”. Autor artykułu pisze między innymi, że rok ubiegły był dla światowego systemu socjalistycznego okresem dalszego umocnienia pozycji socjalizmu we wszystkich sferach produkcji materialnej. Świadczą o tym dobitnie następujące dane: kraje socjalistyczne dostarczają obecnie ponad 30 proc. światowej produkcji przemysłowej. W 1962 r. wytworzyły one 70 proc. globalnej produkcji przemysłowej rozwiniętych państw kapitalistycznych. Zbiory zbóż w krajach socjalistycznych wyniosły około 41 proc. światowych zbiorów. Wzrost produkcji przemysłowej w krajach socjalistycznych w latach 1957-1962 przewyższył wzrost produkcji USA odpowiednio: krajów Europy zachodniej — 2,5 raza, krajów EWG — dwukrotnie. Doświadczenie wykazuje, że doniosłym czynnikiem szybkiego rozwoju i sukcesów jest skuteczne wykorzystanie wszystkich zalet jednostki i zwartości kra jów obozu socjalistycznego.

W dalszym ciągu artykułu N. Faddiejewa podjęto polemikę z tezą lansowaną przez przywódców KP Chiny, zalecających budowanie socjalistycznej ekonomiki w oparciu o tylko o własne, narodowe siły. Kurs na odizolowanie budownictwa socjalizmu od światowej wspólnoty socjalistycznej stwierdza m. in. sekretarz RWPG — nie wytrzymuje krytyki — pod względem teoretycznym, ponieważ jest sprzeczny z obiektywnym prądem rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Jest on szkodliwy pod względem gospodarczym, gdyż prowadzi do trwania pracy społecznie pozytywnej, do obniżenia tempa wzrostu produkcji i w ostatnim wyniku — do zależności od krajów kapitalistycznych. (CET)

Biurokracja w USA

NA PRAWIE dwa miliony metrów sześciennych ocenia się objętość sprawozdań i innych dokumentów złożonych w państwowych archiwach USA. Zaniepokojone tym państwowe biuro druków apeluje do urzędów o bardziej skrupulatne segregowanie akt przed przekazaniem ich do archiwów. Ale to samo biuro niedawno pochwalilo się przed Kongresem, że dzięki wprowadzeniu postępu technicznego, w swojej działalności podwoiło produkcję druków i formularzy. (W)

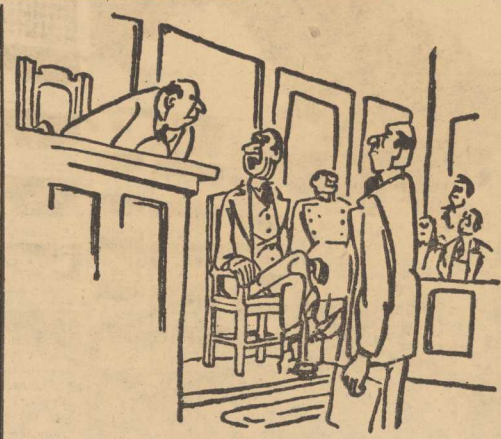
START Goldwatera

JESZCZE NIGDY chyba tak wczesnie nie skrytaliwovaly się fiony amerykańskiej kampanii wyborów prezydenckich jak w tym roku. Obserwatorzy z całą niemal pewnością twierdzą, że kandydatem demokratycznym będzie John KENNEDY, a o kandydaturę republikancką waleryć będą natomiast do końca tylko Nelson ROCKEFELLER, gubernator stanu Nowy Jork i senator Harry GOLDWATER.

TEN OSTATNI budzić może spe cjalnie zainteresowanie. Nie dlatego, aby był postacią zbyt urzekającą swą inteligencją, polityczną przenośnością lub jakimś innym



wyjątkowymi kwalifikacjami. Dlatego raczej, że przy ich braku zdołał się wybić na sianowisko ducha wego ojca amerykańskiej prawy i z powodzeniem konkurować z Rockefellerem, któremu wszystko można zarzucić, ale nie brak inteligencji. Czy zyska jednak dość głosów? Być może. Swoją ultrareakcyjną polityką odstrasza wyborców z wielkich miast przemysłowych i Murzynów. Wątpliwe, by te głosy zrównoważyły wyborcy z zacofanego Południa i południowego zachodu. Ta droga może jednak przelicytować Rockefellera, ten bowiem nie chce pozwolić sobie na brutalną skrajność taktyki Goldwatera, a przez tego... rozwiódł się, w pruderyjnej Ameryce skądś to więcej aniżeli cokolwiek innego. Goldwater nie mógł otrzymać lepszej pomocy.



— Nic mi nie jest wiadome w tej sprawie. Jestem tu tylko po to, by złożyć fałszywe zeznania przeciw oskarżonemu... Rysunek z wydanej ostatnio w Nowym Jorku broszury „25 lat komisji do badania działalności antyamerykańskiej”.

Rodacy odwiedzają statki (1)

INNE CZASY-INNE METODY

NA POLSKIE statki, zawijające do obcych portów, przychodzą rodacy. Jedni rzeczywiście stęsknili się za krajem, za polskim słowem, piwem i książką, czy wreszcie za bigosem, „schaboszczakiem” i kieliszkiem polskiej wódki. Przychodzą więc, bo wiedzą, że zawsze serdecznie będą przyjęci, ponarzekają na swój wygnany los, pogawędzą i odchodzą.

Inni, choć nie agituja już otwarcie za „wybraniem wolności”, pozostają nadal na żoldzie CIC, Intelligence Service, czy zachodniemieckiego wywiadu.

Jedni i drudzy przynoszą na statki różne emigracyjne wydawnictwa. O ile pierwsi robią to z dobrego serca, nie zdając sobie sprawy z ich antypolskiej wymowy, o tyle drudzy czynią to świadomie, kolportując dzienniki czy broszury szczególnie wrogo usposobione do wszystkiego co polskie, co socjalistyczne:

— NIECH pan to przeczyta, my też myślimy tu o Polsce — szepczą konfidencjonalnie, ścisłkając na odchodnym doniosłych rozmówców.

Na statkach zostają więc pliki „DZIENNIKA POLSKIEGO I DZIENNIKA ŻOŁNIERZA” i „WIADOMOŚCI POLSKICH”.

ZACZYTANY W „KURIERKU”



ANI KROKU BEZ „KURIERA” — „KURIER” OCZY CI OTWIERA! Ten dowcipny slogan wymyślił badając MIECZYSLAW FOGG, biorący przed laty udział w jubileuszowej imprezie z okazji 15 rocznicy założenia „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO”. Na zdjęciu: jeden z najmłodszych, wspaniałych Czytelników „Kuriera” śledzący przebieg wyniki niedzielnych spotkań piłkarskich. (a) Foto — St. Cieślak

Nowoczesność...

CENTRALA HANDLU MEBLAMI zapowiedziała oficjalnie, że w roku bieżącym meble nowoczesne stanowią 80 procent wszystkich mebli znajdujących się na rynku. A w przyszłym roku meble tzw. tradycyjne mają poza nielicznymi wyjątkami — w ogóle zniknąć z rynku. Byłoby to bardzo dobrze, gdyby nie fakt, że w szeregu asortymentów rynek odczuwa poważne niedobory mebli. W tej sytuacji, tak gwałtowne wprowadzanie do przemysłu nowoczesności za wszelką cenę uznać trzeba jako pociążenie na wyrost, nie wpływające z potrzeb klientów, lecz z chęci pokazania się za równo wytwórców jak i handlu. Wydaje się, że pierwszo-

„POLSKI W EUROPIE” czy paryskiej „KULTURY”.

Na Biskajach, za Cap Finister czy na Morzu Śródziemnym odbiór polskich radiostacji jest niemożliwy. Z głośników płyną jazzowe melodie i obcojęzyczna mowa. Pisma zabrane z kraju są już dawno przeczytane. Między jedną a drugą wachną jest wolny czas. Pod ręką leżą pliki pozostawionych przez „rodaków” dzienników i broszur. Trochę z ciekawości, trochę z nudów zaczyta się je wertować.

Marynarz nie śledzi ciągle emigracyjnych publikacji, czyta je od czasu do czasu, nie dostrzegając więc zmian, jakie w nich zachodzą zmian taktycznych. Wie, że dawniej pisma te opluwały wszystko co polskie, i granicę na Odrze i Nysie, i uspołecznioną gospodarkę, i kółka rolnicze. Biorąc więc do rąk np. „WIADOMOŚCI POLSKIE” nr 13 z grudnia 1962 r., wydawane w Sztokholmie, dowiaduje się, że ogólny Zjazd Polaków w W. Brytanii oskarża zachodniemiecki reżimizm i militarizm o zamach na nasze Ziemie Zachodnie i Północne, co niesie za sobą niebezpieczeństwo wojny. Zjazd stwierdza, że o granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej zdecydowało nie tylko prawo, ale i życie — zasiedlenie i zagospodarowanie tych ziem przez Polaków...

— Zaraz, zaraz, skąd ja to znam — myśli czytający. Przecież to jakby żywcem wzięta z publikacji w polskiej prasie...

I zaufanie do „WIADOMOŚCI POLSKICH” rośnie, poprzednie uprzedzenie zanika, łepcie nieufność. Marynarz dowiaduje się dalej:

„Zdajemy sobie sprawę z tego, które z dokonanych w kraju przeobrażeń gospodarczych i społecznych wynikają z woli narodu i są nieodwracalne. Decyzja w tej sprawie będzie należeć do społeczeństwa w kraju, ale wolno przewidywać, że...”

FLESEM po szczecińskiej STARÓWCE

Foto — Stefan Cieślak

planowym zadaniem branży meblarskiej jest obecnie uzupełnienie luk w zaopatrzeniu zwłaszcza w takie wyroby, jak tapczany higieniczne i tapicerskie, meble kuchenne, segmentowe, meblowlanki itd. A jak rynek będzie dostatecznie zaopatrzony, wtedy bawcie się w nowoczesność!

... na wyrost

zawodowych, kółek rolniczych, ba, nawet rad robotniczych. Czytający zaciekawiony takim „socialistycznym” programem emigracji londyńskiej nie zwraca uwagi na czas przyszły gładko sformułowanych zdań, że to wszystko ma się stać, gdy oni powrócą...

Później jeszcze w „DZIENNIKU POLSKIM” przeczyta informację „z dobrze poinformowanych źródeł”, że Związek Radziecki zamierza oddać Śląsk i Pomorze Szczecińskie NRF(?) i że RWPG jest komunistycznym wymysłem, całkowicie szkodliwym dla polskiej gospodarki a wreszcie, że najlepszą postawą Polaka w Kraju jest „intensywne wycieknięcie”.

A więc zmiana metod — cel jednak pozostał ten sam.

A. KILNAR

I tu następuje litania punktów, w których popiera się uspołecznienie środków produkcyjnych, mówi się o roli związków

ROK szkolny rozpoczęty. Ale nie tylko dla najmłodszych. Do nauki przystępują także starsi, uzupełniający swą wiedzę w szkołach i na kursach. W największej w Szczecinie placówce oświaty dorosłych — UNIWEKSYTECIE ROBOTNICZYM ZMS — trwają ostatnie przygotowania do inauguracji roku szkolnego 1963/64.

Przy tej właśnie pracy zastaliśmy dyrektora UR ZMS, mgr R. LANGOWSKIEGO i jego asystentkę — S. NOWAKOWSKIEGO.

— Wkraczamy w piąty rok pracy Uniwersytetu Robotniczego ZMS. Nasza uczelnia jest największą tego typu w kraju. Skupiamy ponad 5 tys. słuchaczy...

TATA idzie do szkoły...

— Sukcesy Uniwersytetu są powszechnie znane, co przyświeca bieżący rok szkolny?

— Najważniejszą sprawą jest dla nas szkolnictwo podstawowe. W wielu zakładach wciąż jest duży procent pracowników nie mających 7 klas. Dla nich będziemy prowadzić naukę w 4 szkołach. Oprócz tego, dla osób starszych (powyżej 35 lat), organizujemy uproszczone kursy z zakresu 7 klasy. W szkolnictwie średnim przemyślnie rozszerzyć zapoczątkowany przez nas, i bardzo udany, eksperyment — tzw. liceum społeczne. Słuchacze zdobywają tam maturę w ciągu 3 lat. Nauka odbywa się systemem ciągłym (zamiast klasowego). Polega on na tym, że na każdym roku słuchacze przerabiają określoną grupę przedmiotów, z których zdają częściową maturę. Nadal utrzymujemy sieć kursów kwalifikacyjnych, przygotowując uczniów do uzyskania państwowego świadectwa kwalifikacyjnego (robotnika kwalifikowanego i mistrza) w najprzeróżniejszych zawodach.

— Czy zainteresowanie nauką ze strony kierownictwa zakładów pracy jest zadowalające?

— Musimy przyznać, że jesteśmy zaniepokojeni sytuacją, jaka powstała w bieżącym roku. Szczecińskie zakłady pracy wykazują, jak dotąd, zupełną obojętność w stosunku do naszych prób i zabiegów wokół organizowania kursów. Słyszcy się głosy, że wszyscy pracownicy są już dostatecznie przeszkoleni.

Konieczne jest aby zakłady pracy przypomniały sobie o obowiązku i powinności kształcenia swoich załóg. Pożądane jest również większe zainteresowanie sprawami oświaty ze strony organizacji społecznych, zwłaszcza związków zawodowych. (kg)

Kurier kulturalny

KIERUNKI POLITYKI KULTURALNEJ

NA spotkaniu z bywałcami Klubu MPK (kiedy nareszcie Klub ten otrzyma lokal odpowiadający jego kulturalnej randze?) sekretarz KW PZPR Henryk HUBER mówił zwięźle, konkretnie i rzeczowo o kierunkach naszej polityki kulturalnej w ogóle, a w woj. szczecińskim w szczególności. Podkreślił współzależność tzw. kultury duchowej z materialną, z nowoczesną techniką; mówił o urbanizacji współczesnej wsi i jej kulturalnym awansie, a w związku z tym o obowiązkach, które ciążyą na szczecińskich instytucjach i środowiskach twórczych — zaspokojenia rosnących potrzeb teatru. Krytykował też balamutne teorie o kulturze „elitarniej”, stwierdzając, że wielu współczesnych pisarzy nie wykazuje zainteresowania ogromnymi przemianami społecznymi, które nie znajdują właściwego odbicia w ich twórczości.

W tym dyskusji poruszone też wiele spraw szczegółowych m.in. wychowania morskiego, koordynacji inicjatyw kulturalnych, nie wątpliwego związku kultury politycznej i ważnej działalności Tow. Ochrony Przyrody.

NOWY SEZON W FILHARMONII

UROCZYSTA inauguracja nowego sezonu w Filharmonii Szczecińskiej odbędzie się dnia 12 października. Zanim to nastąpi, zespół kameralny Filharmonii da jeszcze w ciągu września 4 koncerty „przy świecach” w sali Zamku Szczecińskiego, a w końcu bm. tzw. „Mały Zespół Filharmonii” pod Węgrzeczka. Wacław Zakrzewskiego rozpocznie cykl koncertów popularnych w zakładach pracy i periferyjnych dzielnicach.

Na koncercie inauguracyjnym wystąpi również chór Politechniki Szczecińskiej, który obecnie przebywa na Węgrzeczku. Kurier Wąkomiński wyjechał na Międzynarodowy Festiwal Muzyczny, który odbywa się w Lucernie. W końcu października lub początku listopada zespół Filharmonii wraz z chórem Politechniki wyjadą na wyspę do Rosiocku w NRD.

„ZAWISZA CZARNY” W NOWEJ OBSADZIE

W ZWIĄZKU z wyjazdem dwójki artystów naszych teatrów — Haliny Przybylskiej i Czesława Siopki, którzy grali w dramacie Słowackiego „ZAWISZA CZARNY”, role ich objęli: Ewa Kologorska (Mandula) i Włodzimierz Bednarski (Zawisza), zaangażowani w bież. sezonie do teatrów szczecińskich. Ewę Kologorską pamiętamy dobrze z dawnych lat i jej powrót do Szczecina witamy z radością. Włodzimierz Bednarski pracował ostatnio w teatrze bydgoskim, gdzie zdobył duży sukces w roli Hamleta.

Najbliższą premierą naszych teatrów będą „KOLEDBY” Akcjonowa i Stabowaja, w reżyserii Jana Maciejewskiego, scenografi Stanisława Bakowskiego. Premie ra odbędzie się w miesiącu przy jawni polsko-radzieckiej — pe czyni zespół wzięcie udział w festiwalu sztuk rosyjskich i radzieckich w Katowicach.





ZMIERZCH „tajemnicy zawodowej” W BUDOWNICTWIE

MGLA tajemniczy otacza większość wynalazków i usprawnień stosowanych już z powodzeniem wyłącznie w niektórych przedsiębiorstwach budowlanych. W ubiegłym roku np. zastosowano w produkcie budowlanej ok. 7 tys. wynalazków i usprawnień, spośród których zaledwie nikły procent wykorzystano w szerszym stopniu. Ogromna większość pomysłów pozostaje „ta jennicja” pojedynczych przedsiębiorstw, mimo, że wszystkim przemawia za szymbkiem ich upowszechnieniem. Są to olbrzymie rezerwy oszczędności i postępu technicznego.

W październiku br. otwarta zostanie w Warszawie ogólnokrajowa giełda wynalazków w budownictwie. Biuro organizacyjne giełdy zapewniła ma realizację każdego z cjonalizatorskiego zamówienia, wskazać producenta, ustalić warunki i termin wykonania i dostarczenia eksponowanych na giełdzie wynalazków. Umowy zawierac się będzie na miejscu. Wystawa giełdy czynna będzie przez cały miesiąc, przy czym ekspozycja wynalazków w budownictwie spełni tylko rolę pomocniczą. Chodzi o umożliwienie zain-

teresowanym właściwego wyboru. Dotychczas napłynęło już 400 zgłoszeń. Biuro wysłało ok. 1000 zaproszeń, będących zarazem ankietami. Trwają obecnie prace nad katalogiem.

A sama ekspozycja? Na giełdzie pokaże się tylko eksponaty o mniejszej wadze. Natomiast dźwigi, koparki i większe urządzenia będzie można obejrzeć na stołecznych budowach. Wszystkie eksponaty zostaną uprzednio dokładnie zbadane i zakwalifikowane przez komisję. W wyniku szczegółowych selekcji na wystawie znajdą się gotowe urządzenia, przyrządy, modele i prototypy. Niektóre przedsiębiorstwa deklarują nawet gotowość do wykonania „krótkich serii” zgłoszonych i stosowanych wyrobów. Selekcja ma na celu wyodrębnić nie tych rozwiązań technicznych, maszyn i urządzeń, które najbardziej należałoby upowszechnić. M. in. z uwagi na koszty wykonania i wysoką opłacalność.

Giełda będzie więc imprezą centralną, wykorzystującą doświadczenia wystaw dotychczas organizowanych przez wojewódzkie rady postępu technicznego przy WKZZ i zarządach NOT. Nareszcie dostrzeżono konieczność zastąpienia administracyjnych, na ogół bezskutecznych metod rozpowszechniania projektów wynalazków w budownictwie, metodami handlowymi. Dlatego na warszawskiej giełdzie nie powinno zabraknąć przedstawicieli żadnego przedsiębiorstwa budowlanego w kraju. (Tok.)

DOBIEGA końca budowa prewentyrium Związku Zawodowego Górników w Szezawnicy. Nowoczesny gmach, o 8 kondygnacjach,

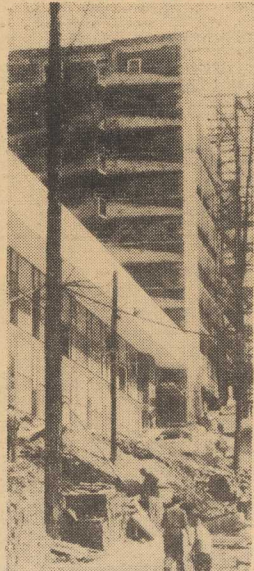
pościel około 100 kuracjuszy. Dzięki ofiarnej pracy załogi Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Węglowego — budynek będzie oddany do użytku jeszcze w tym roku. (CAF — foto Seko)

W MIASTECZKU Bilina leżącym w pobliżu północno-czeskich kopalni odkrywkowych węgla brunatnego oddano do użytku górników nowe osiedle mieszkaniowe dla 4 tysięcy osób (na zdjęciu). (CAF)

MIASTO pod kloszem

To niezwykle miasto ma być zbudowane w zatoce Frobisher na Ziemi Baffina — północnej wyspie należącej do Kanady. Będzie się ono składało z 36 3cmów mieszkalnych z wszelkimi wygodami rozmieszczonych koncentrycznie i połączonych krytymi przenośnikami z centralną hermetyczną kopułą. Kopuła zbudowana zostanie z betonu i plastyku i będzie stanowiła centrum miasta z gmachami administracyjnymi, punktami handlowymi, gastronomicznymi, usługowymi i rozrywkowymi. Pod kopułą będzie stale utrzymywana temperatura około 12 stopni. Energię miastu, które ma być siołicą wyspy, dostarczą własna elektrownia atomowa. (włk)

PREWENTORIUM dla górników



2

J. PACHLOWSKI

Konwalie ją niepotrzebne

FRAGMENTY POWIEŚCI

Z głębi sali przy barze pojawiła się młoda dziewczyna. Obserwował czystą linię subtelnie zarysowanego profilu twarzy, kiedy odwrócona do niego bokiem układała puście szklanki.

Nie... tej dziewczyny nie było przed rokiem w barze „Sailor on the Horseback”...

Spojrzał pytająco na barmana Tommy.

— To jest nasz nowy nabytek w miejsce Mary. Pamiętasz Mary? Wysza za mąż.

— Pamiętam. Też była przyjemna dziewczyna, ale ta jest cholernie ładna.

— Ładna — zgodził się barman.

Kelmerka podeszła bliżej i stanęła pod światłem.

Co za oczy miała ta dziewczyna! Pierwszy raz w życiu widział takie oczy. Nie były ciemne ani brązowe. Były czarne jak antracyt.

Tanecznym krokiem kursowała między bufetem a stolikami, podając pito i whisky. Spód obcisłej sukienki długie, sprężyste nogi spływały piękną linią w smukłe, pełne i wąskie stopy. Jej pociągła twarz miała świeżą, bladą cerę i pełne, trochę za szerokie usta. Głowę trzymała wysoko, nieruchomo i gesty czarne włosy spadały aż na ramiona.

Nie odrywał od niej oczu i dotkliwiej niż zwykle odczuwał swoją samotność.

„Kto pięści te wszystkie ładne dziewczyny na lądzie? Kto będzie pięścił tę śliczną dziewczynę z baru „Sailor on the Horseback”? — dociekał. On spędzał całe życie na morzu.

— Tommy, nalej mi jeszcze whisky — zwrócił się do barmana.

— Z wodą czy bez?

— Czy któryś z twoich znajomych Polaków pił whisky z wodą?

— Nie... — przyznał Tommy — ale tak z przyzwyczajenia pytam.

Barman Tommy w czasie ostatniej wojny walczył na froncie afrykańskim. Przyjaźnił się z Polakami z Brygady Karpackiej. Teraz z wszystkim wiedzającym umnie chem napiełniał mu kieliszek.

Dziewczyna w drugim końcu baru myła kufle pod kranem. Obnażone po łokieć ręce o jednej kremowej skórze i wąskie dłonie o długich palcach... Z obrzydzeniem popatrzył na swoje opuchnięte, poranione, ze zrogowaciałymi odciskami dłonie i znowu zapatrzył się w dziewczynę.

Wzrok barmana pobiegł w kierunku jego spojrzenia. — Ty bracišku, zaraz na poważnie. Nie ma takiej rzeczy na świecie, którą można by traktować poważnie, a już najmniej zasługują na to spódniczki...

— Psiakrew, bład Angliku, rzeczywiście chciałbym ją kochać. Zresztą ty i tak tego nie rozumiesz, darling Tommy...

— Co się rzucasz? Lepiej spróbuj od niej uderzyć. Możliwe że będziesz w jej typie i uda ci się.

— Zagadaj do niej i powiedz, żeby umówiła się ze mną.

Tommy przeszedł na drugi koniec baru. Widział, jak ściągnęła brwi, spojrzała ostro w jego kierunku i wzruszyła ramionami.

„Księżniczka, psiakrew!” — zaklął w duchu.

Barman wrócił na swoje miejsce i beznadziejnie rozłożył ręce.

— Głupia koza. Lepiej daj sobie spokój. Napij się jeszcze whisky — doradził przyjaźnie.

Wypił jeszcze i jeszcze. Czuł, jak podnosi się w nim ciepła fala i delikatny opar mgły od tej ciepłej fali ścierał ostre kontury. Potem alkohol=leko go oszłomił. Wszystko na powrót nabrało blasku. Znowu niemożliwe wydało się możliwe. Kiedy przechodziła obok niego zatrzymał ją miękkim ruchem.

— Jesteś ładna. You are a very very beautiful girl.

— No to co z tego?

— Podobasz mi się, umów się ze mną.

Zaśmiała się.

— Dlatego, że ci się podobam, to mam się z tobą umówić? Dobry jesteś, marynarzu!

— Umów się ze mną — powtórzył z uporem.

Wzruszyła znajomym ruchem ramionami i ze ściereczką w ręce odeszła do stolików.

Nawet nie zaklął tym razem. Czuł zmeczenie i pustkę. Przez resztę wieczoru patrzył, jak daleka i tajemnicza krząta się przy barze. Potem już nawet przestał na nią zwracać uwagę. Chciał tylko alkoholem zagłuszyć nurtujące go uczucia.

Opuścił bar razem z ostatnimi gośćmi. Błąkał się bez celu po ulicach cudzego miasta. Czerwień neonów na mokrych brukach zalamywała się w rozlaną posokę. Jasno oświetlone wystawy wielkich sklepów wabiły elegancją, szokującą pomysłowością i egzotyką. Przechodził obojętnie obok tego wszystkiego. Chwytał w przełocie zaczepne, przyzwalające spojrzenia przechodzących albo wyczelkujących pod bramami dziewcząt, ale na świecie istniała tylko jedna dziewczyna, ta z baru „Sailor on the Horseback”.

— Cześć star...! Sie masz! Nie udało ci się babki poderwać?

Z bocznej uliczki wpadł na niego kucharz statkowy z wypchaną teczką pod pachą, otoczony dwiema kobietami.

(Ciąg dalszy nastawi)



W jesiennym stołcu na Odrze...

Fot. St. Cieślak

Pogoń—Arkonion w sobotę?

Słuszne i rozsądne decyzje Zarządu Pogoni

WCZORAJ W BUDYNKU KLUBOWYM NA STADIONIE PRZY UL. TWARDOWSKIEGO ODBYŁO SIĘ NADZWYKZAJNE ZEBRANIE ZARZĄDU POGONI POSWIECONE ANALIZIE ZŁEJ GRY PIKARZY I ZESPOŁU WYSTĘPUJĄCEGO W EKSTRAKLASIE. NA ZEBRANIU TO ZAPROSZONO RÓWNIŻ PRZEDSTAWICIELI PRASY, RADIA I TELEWIZJI. 4-GODZINNA DYSKUSJA, NIEKIEDY BARDZO ŻYWA I GORĄCA, SPEŁNIŁA CHYBA SWOJE ZADANIE.



Puchar Polski

WE WTOREK 17 bm. w siedzibie PZPN w Warszawie odbyło się losowanie spotkań 1/64 finału Pucharu Polski, które rozegrane zostaną 29 września. W rozgrywkach tych obok zespołów, które zwyciężyły w okręgach, startować już będą drużyny II ligi.

Zwycięzcy meczów 1/64 finału rozegrają 13 października pojedynki 1/32 finału. W następnej rundzie — 1/16 finału, która zaplanowana jest na 17 listopada, będą już grały także drużyny I ligi. W tym roku w dniu 1 grudnia odbędą się jeszcze spotkania 1/8 finału. Rozgrywki pucharowe zakończą się w roku przyszłym. Finał rozegrany zostanie 1 maja.

WSZYSCY zabierający głos mieli na względzie dobro drużyny. We wszystkich wypowiedziach przebiegała troska i należyte zrozumienie obecnej, krytycznej sytuacji. Nie było jednak załamania rąk i wypowiedzi w stylu „jakoś to będzie”... W rezultacie wysunęli kilka generalnych wniosków.

PRZEDE WSZYSTKIM postanowiono zrezygnować z „usług” Gacki. Zawodnik ten, pomimo dobrego wyszkolenia technicznego jest bardzo mało produktywny, nie potrafi grać długimi przerzutami, wstrzymuje tempo rozgrywania piłki w ataku. Jest bardzo mało prawdopodobne, aby w dalszym ciągu grał: Krasucki I, Jabłoński i Krzysztofik.

Postanowiono również, że wszyscy zawodnicy muszą przycwiczać lub uczęszczać do szkółki! Ten punkt zebrani przyjęli jednogłośnie. Jeśli spośród 8 uczęszczających na lekcję zawodników, ktoś będzie się opuszczał w nauce, lub będzie gościem w szkole — natychmiast pójdzie do pracy.

Prawdopodobnie w sobotę o godz. 16.30 odbędzie się towarzyski mecz z Arkonią (sprawa ma być dziś sfinalizowana). Pod czas tego meczu, kierownictwo klubu chce wypróbować młodych zawodników. MICHALIK, CIURSKI, JABŁONOWSKI I BĘDA mieli ogromną szansę zakwalifikowania się do I zespołu. Mecz odbędzie się na stadionie Pogoni.

WYDAJE SIĘ, że te radykalne pociągnięcia Zarządu klubu spotykają się z aplauzem i poparciem opinii publicznej Szczecina. Wszystkie mają bowiem jeden zasadniczy cel: utrzymanie drużyny w I lidze. A na tym zależy chyba wszystkim szczecinianom. (am)

W Poznaniu już komplet kibiców

POZNAŃ PAP. Zainteresowanie niedzielnym spotkaniem Polska — Turcja w Poznaniu jest bardzo duże. Dotychczas sprzedano już ok. 50 tys. biletów i nadal utrzymuje się na nie wielki run.

Górnik—Austria na antenie PR

POLSKIE RADIO przeprowadzi 18 bm. o godz. 18.15 w programie I bezpośrednią transmisję z drugiej połowy meczu piłkarskiego o klubowy Puchar Europy Górnik Zabrze — Austria Wiedeń.



W świetle latarni

JUTRO nocny wyścig uliczny

W CZWARTEK o godz. 20 szczecinianie będą świadkami bardzo ciekawej imprezy. Na Waiach Chrobrego odbędzie się uliczny wyścig kolarski o puchar honorowego prezesa Odcrogowego Związku Kolarskiego Leona BESTREGO. W zawodach startować będzie czwórka kolarzy szczecińskich oraz 6 zawodników niemieckiej drużyny STAHL RIESA. Start wyścigu nastąpi przed budynkiem Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Następnie kolarze będą jechali ulicami: Wawelską, Starzyńskiego, Zygmunta Starego. Jedno okrążenie wynosi 1250 metrów. Zawodnicy z II licencją będą mieli do pokonania dystans 40 km, kolarze z III licencją — 20 km.

Organizatorzy zwracają się z prośbą do posiadaczy pojazdów, aby nie parkowali motocykli i samochodów na trasie wyścigu. (am)

Rozrachunki z „latem stulecia“

DOBRE OBOZY i... pogoń za cyferkami

W rozlicznych akcjach turystycznych i wypoczynkowych, organizowanych w lecie, poczesne miejsce zajmuje działalność ZMS. Tegoroczna akcja p. n. „Lato ZMS-63” obejmuje różnorodny program zajęć, imprez, obozów i prac społecznie użytecznych, podejmowanych przez wszystkie ogniska ZMS.

Prasa radziecka o Polakach

OCENIAJĄC trójmecz lekkoatletyczny Polska — RFSRR — NRD, prasa radziecka wypowiada sporo uwag krytycznych pod adresem gospodarzy. W artykule pt. „Powód do zadumy” „Sowieckij Sport” zwraca przede wszystkim uwagę na sprynty, gdzie Federację Rosyjską reprezentowała czołówka ZSRR. „Polscy przyjaciele dali nam lekcję postawową, jak należy biegać na krótkich dystansach” — pisze dziennik. „Wielokrotny mistrz Związku Radzieckiego, Edwin Ozolin, nie mógł nie przeciwstawić ich wyszlifowanemu kunstowi... rosyjscy biegacze powinni się nauczyć od polskich sprinterów lekkości, swobody i naturalności biegu”.



Komentarzy szczególnie chwalił BADENSKIEGO za zwycięstwa na 200 i 400 m oraz za świetny bieg na ostatniej zmianie sztafety 4x400 m.

TRZEBA STWIERDZIĆ z pełnym uznaniem, że „Lato ZMS” jest dużym sukcesem szczecińskiej organizacji nie wykazującej się na ogół nadmiarem ciekawych inicjatyw.

Tęgo lata na ZMS-owskich obozach wypoczywało około 3 tys. młodzieży ze Szczecina i województwa. Z wypoczynkiem łączono jednocześnie interesujący program oświatowy i wychowawczy. Należy też serdecznie pogratulować dobrych wyników kierującemu całą akcją Sztabowi Akcji Letniej, działającemu przy KW ZMS.

Przy okazji warto zwrócić uwagę na liczne jeszcze niedociągnięcia, obniżające rangę sukcesu. W rozwijającej się z roku na rok akcji letniej szczecińskiego ZMS-u widać wyraźną tendencję do ilościowego wzrostu. Ślad z dumą wpisano w sprawozdaniach liczba 3 tys. młodzieży na obozach i 35 tys. (?) w rubryce — inne formy „Lata ZMS-63”. Niepokoi jednak przy tym fakt, że na większość ZMS-owskich obozów największą bólażką była... sama rekrutacja. Frekwencja na niektórych obozach sięgała zaledwie 50 procent planowanej liczby uczestników, z kilku obozów trzeba było nawet zupełnie zrezygnować. Sytuacja zreszta nieunikniona, gdyż w poprzednich latach było podobnie. Czy więc przy padkiem nie pogoń za efektywnymi liczbami, nie mającymi pokrycia w rzeczywistości?

Nie chodzi tu bynajmniej o rezygnację z obozów, gdyż nie jest ich wcale za dużo. Rzecz idzie o lepszą organizację rekrutowania na obozy, umiejętność nawiązania kontaktu z młodzieżą i spopularyzowania wśród niej całej akcji.

I wreszcie rozmieszczenie i lokalizacja obozów. Czy konieczne trzeba wywozić młodzież setki kilometrów od Szczecina? Ponijając już nawet koszty transportu — na miejscu lub w pobliżu woj. szczecińskiego mamy w lecie tyle urzędów i mało znanych zakątków, znacznie bardziej atrakcyjnych niż np. odległe Bierutowice. (kg)

Regaty Przyjaźni na Zalewie

W SOBOTĘ i niedzielę na Zalewie Szczecińskim odbędą się Międzynarodowe Regaty Przyjaźni z udziałem zawodników niemieckich i żeglarzy szczecińskich. Regaty rozegrane zostaną w klasach: „Dragon”, „FD”, „5,05”, „Star”, „Omega”, „Skonka” i „Cadel”. Sądymy, że ta, jedna z ostatnich w sezonie, impreza, spotka się z należytych zrozumieniem wśród naszych żeglarzy i że na starcie stanie czwórka okręgu szczecińskiego. (am)

Na cenzurowanym

Takiej organizacji misirzosiw nie potrzebujemy!

W INFORMACJI, którą nadała z Krakowa Polska Agencja Prasowa odnośnie do mistrzostw Polski w kolarstwie torowym, ukrały się pewne nieścisłości. Informujemy zatem Czytelników, że tytuł mistrza Polski na dystansie 1 km ze startu zatrzymanego uwyłażali wśród seniorów KOSEWSKI (Ogniwu Szczecin). Na tym samym dystansie BENKE z Arkonii zdobył tytuł wicemistrza wśród juniorów. W tandemach seniorów triumfowała para ZAJAC — SZYMAŃSKI, a w tandemach juniorów BENKE i RZUCZKOWSKI zdobyli tytuł wicemistrzów kraju.

NA MARGINESIE tych zawodów należy dodać, że dawno już nie oglądano tak źle zorganizowanej imprezy. Pomijając to, że nie zatroszczono się nawet o informację na torze, na skandal zakrawa fakt, iż po zakończonych zawodach nie wręczono zawodnikom ani mistrzowskich koszulek, ani nagród. Mało tego — nie miał nawet kto ściągnąć flagi z masztu! Ponieważ podobna „organizacja” mistrzostw w Krakowie zdarza się nie po raz pierwszy, warto się zastanowić, czy można dalej powtarzać przeprowadzenie tak poważnej imprezy — niepoważnym działaczom? (am)



Najmodniejsze fryzury damskie

ELEGANCKIE STRYZIENIE MĘCZYŹN

Wszelkie usługi z zakresu nowoczesnej kosmetyki, a zwłaszcza:

nowość dla pań

MASAŻE I KĄPIELE ODCHUDZAJĄCE

w otwartym po gruntownym remoncie

ZAKŁADZIE USŁUGOWYM

Sp. „URODA“

w Szczecinie, przy Al. M. Buczka 17, tel. 387-85

Wysoko kwalifikowany personel gwarantuje dobre usługi.

Zakład czynny od godz. 7-22.

5504-K

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI CIEPLNEJ W SZCZECINIE

zatrudni palaczy c. o.

na sezon opalowy 1963/64

Podania i inne wymagane dokumenty należy osobiście składać w następujących terminach:

palacze, którzy pracowali w Rejonie I - w dn. 19.IX.63 r.

palacze, którzy pracowali w Rejonie II - w dn. 20.IX.63 r.

palacze, którzy pracowali w Rejonie III - w dn. 21.IX.63 r.

palacze, którzy jeszcze nie pracowali w M.P.G.C. podania mogą składać w dniu 24.IX.63 r.

Podania przyjmuje Inspektorat Kadr w podanych wyżej terminach od godz. 8-12 w biurze przy ulicy Kaszubskiej 52 - II piętro. 3535-K

Przetargi

POMORSKA Akademia Medyczna w Szczecinie, ul. Rybacka 1 ogłasza przetarg na wykonanie robót - remontowo-budowlanych instalacji c.o., wod.-kan., gaz, tlen, elektrycznych i ssania centralnego w Państwowym Szpitalu Klinicznym Nr 1 Oddz. Neurochirurgii przy ul. Unii Lubelskiej. Oferty przedsiębiorstw współpracujących i innych uprawnionych należy składać w Sekcji Kapitałnych Remontów PAM przy ul. Rybackiej 1 do dnia 30.9.1963 r. Pełna dokumentacja jest do wglądu w biurze Sekcji. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1.10.1963 r. o godz. 10. 3533-K

Praca

POMOC domowa potrzebna na stałe. Boh. Warszawy 81-11 (dojeżdż „8” lub „4”). 7244-G

POTRZEBNA pani do dziecka i prowadzenia domu, dochodząca lub na stałe. Plac Żołnierza 18-2, godz. 16-19. 7243-G

PRZYJMĘ uczennicę od lat 16 do 18. Zakład Krawiecki, Skorskiego 8. 7246-G

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi kochanymi w swoim domu. Chętnie na stałe. Mazurska 42-5. 7247-G

GOSPODIA na stałe do dziecka, potrzebna od zaraz. Władomości: ul. Wróblewskiego 20-1, od godz. 15. 7245-G

Kupno

KUPIĘ separator (centryfugę) nawet uszkodzony. Oferty pisemne: „R-2089” PAR - Warszawa, Poznańska 3527-K

Matrymonialne

DOKUZA Ci samotność? Napisz, kogo pragniesz poznać? Otrzymasz oferty. „Syrenka” Warszawa, Elekcyjna 11. 3381-K

KAWALER lat 33, techn. k, pozna psmę brunetkę, znająca język obcy. Chętnie z mieszkańcem. Cel matrymonialny. Fotooferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 778. 7240-G

Nieruchomości

WILLE z ogrodem, wyłączona spod kwatunku - sprzedam. Po kupnie wolne mieszkanie 3-pokojowe. Bosowski, Kraków, Chłopskiego 10-1. 3526-K

SPRZEDAM domek z ogrodem na Pogodnie, c. o. Wymagane mieszkanie zastępuje, 2 pokoje z kuchnią i kawałkami. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 780. 7241-G

DZIAŁKI budowlane w Bydgoszczy - sprzedam. Bydgoszcz, Brzozowa 7-1. 7242-G

Sprzedaz

SAMOCHOŁ „Wartburg” Standard - sprzedam. Tel. 704-84. 7248-G

NOWOCZESNY, głęboki wózek dziecięcy - sprzedam. Szczecin, Al. Boh. Warszawy 75-1 (internat PLP). 7249-G

MOTOCYKL „Jawa” 250, nowy, typ 1963 r. - sprzedam. Szczecin, Roosevelt 70-14, ogł. dać godz. 16-17. 7250-G

LEZANKĘ sprzedam. Niebuszewo Górne, Cienista 36-4. 7251-G

MOTOCYKL WFM tanio - sprzedam. 717-20. 7252-G

MEBLE: sypialnia komplet, łóżeczko - tanio sprzedam. Tarczynskie 3-4, codziennie. 7253-G

GARAZ samochodowy - sprzedam. Tel. 455-32. 7256-G

MOTOCYKL MZ 250/1, nowy - sprzedam. Informacje: tel. 714-02, po godz. 16. 7258-G

SAMOCHOŁ „Skoda” 1101 czterodrzwiowa - sprzedam. Tel. 441-51. 7254-G

WOZEK głęboki, nowoczesny - sprzedam. Okrzei 65. 7255-G

MOTOCYKL „Junak” - po dotarciu, pilnie sprzedam. Cena 13 500 zł. Maikowskiego 21, warsztat. Władomości: tel. 89-95, od godz. 17. 7257-G

SILNIK do motorówki „Moskwa” 10 KM - sprzedam. Władomości: tel. 89-95, od godz. 17. 7257-G

Dr Skopkowi i dr Podgórskiemu oraz wszystkim, którzy przychylnie się do uratowania życia

IRENY RAKOWSKIEJ

najserdeczniejsze po dziękowanie składają RODZICE. 7249-G

13 września br. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł ś.p. KAROL ZIOBRO. Wyprowadzenie zwłok z kościoła pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli przy ul. Pogodniej w Cmentarzu Centralnym odbędzie się w czwartek, 19 września o godz. 16.00 o czym zawiadamiają pogrzeźni w smutku. ZONA, SYN, SYNOWA ORAZ POZOSTAŁA RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia DR MED. JANOWI GOLBIE i CAŁEJ RODZINIE z powodu tragicznej śmierci syna dr Przemysława Golby. składają DYREKCAJA, P.O.P. I RADA ZAKŁADOWA Szczęścińskiego Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji 3435-K

Z powodu śmierci dr med. Zbigniewa Dworaka b. dyrektora Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Szczecinie WYRAZY WSPÓŁCZUCIA RODZINIE składają w imieniu pracowników Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Szczecinie DYREKCAJA, P.O.P. I RADA ZAKŁADOWA 3530-K

GLOBULKI „Let” działają silnie - plemnikobójcze, nie szkodliwe, łatwe w stosowaniu, tanie - zapobiegają ciąży - 1 pud. 10 szt. 7 zł. Do nabycia w aptekach, drogeriach, księgarniach „Ruch” i sklepach „Argeuda”. 3428-K

AKORDEON Weltmeister, 96-basowy, nowy - sprzedam. Tel. 38-557 od godz. 16. 7240-G

SPAWARKĘ transformatorową, typ U36 - sprzedam. Brodzińskiego 15, po godz. 16. 7262-G

KOTEK syjamski do sprzedania. Wojska Polskiego 197-a-4. 7263-G

Lokale

MALY pokój, używalny na kuchnię, c. o., zamieszkanie na większy lub samodzielny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 781. 7272-G

PANIENKA poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej w śródmieściu. Zgłoszenia: Drogeria, Al. Wojska Polskiego 56, (róg Jagiellońskiej). 7273-G

MIESZKANIE 3-pokojowe, komfort w centrum miasta zamienie na 4 pokoje lub większe. Tel. 89-85. 7274-G

MIESZKANIE 3-pokojowe, kuchnia, garaż, komfort w Świdnicy, zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Władomości: Szczecin, ul. Pieszka 3-2. 7284-G

3 I PÓŁ POKOJU, kuchnia, łazienka, zamienie na dwa mieszkania 2-pokojowe. Władomości: ul. Wielkopolska 26-2. 7285-G

MIESZKANIE dwupokojowe, zamienie na trzypokojowe z ogrodem. Swierczewskiego 24-1. 7286-G

POKÓJ umeblowany, c. o., śródmieście, wynajme marynarzowi pływającemu. Tel. 70-679, godz. 17-20. 7287-G

POKÓJ, c. o., wspólna kuchnia i łazienka, zamienie na dwa pokoje, najchętniej z nowego budownictwa. Warunki do uzgodnienia. Władomości: tel. 345-19, godz. 12-15. 7288-G

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 776. 7289-G

MIESZKANIE 1-pokojowe z kuchnią, słońce, w Świdnicy, zamienie w Szczecinie, zamienie na mieszkanie w Świnoujściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 777. 7270-G

POKÓJ, c. o., nieumeblowany do wynajęcia na rok. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 778. 7271-G

Wszystkim, znajomym oraz współpracownikom ze Sp. „Chemim”, którzy wzięli udział w pogrzebie, a także okazali pomoc w czasie choroby

TADEUSZA PŁACZKA

serdeczne podziękowanie składa

ZONA z DZIECIAMI. 7237-G

MUZYKA i romantyczne BALLADY na koncercie kameralnym w Zamku

WYKONAWCAMI czwartkowego koncertu kameralnego przy świecach i kawie w Zamku szczecińskim będą artyści poznańscy i szczecińscy. Gościłmi wystąpi Mieczysław KUJAWA koncertmistrz Opery Poznańskiej (skrzypce), który wraz z pianistką Krysią MATUSIAKOWĄ wykona sonatę Strawińskiego, sonatę Schuberta „Legende” Wieniawskiego. Arię Haendla i 2 ballady szczecińskiego kompozytora Karola Loewego do słów Mickiewicza („Czaj” i „Pani Twardowska”) wykona śpiewaczka Apollonia ZURZYCKA przy akompaniamencie Jerzego STERNALSKIEGO. Cennym dopełnieniem nastrojowego programu będą ballady Karola i Schillera oraz „Listy” Morsztyna w reżyserii Ludmiły Legut. Słowo wiąże redaktora Zbigniewa Zawilkiego. Początek koncertu o godz. 19.30. (a)

Jednym zdaniem

Dziś, o godz. 18 w Klubie TPPR, Al. Wojska Polskiego 66, odbędzie się Wieczór Poezji Afrykańskiej w wykonaniu artystów teatrów szczecińskich. Wstęp wolny.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.42; SZCZECIN: 16.05 - kwadrans wspomnień, 16.20 - sportowe rozmańki, 16.40 - „17 naszych sąsiadów”, 17 - melodie filmowe, 17.30 - przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 - „Martwe przepisy”, 18 - „Z jezuitów co chcieli”, 18.30 - felieton z dzwonkiem, WARSZAWA: 15.30 - dla dzieci „Tajemnicze przyrody”, 18.45 - audycja okrojona, 19.45 - muzyka i aktualności, 19.30 - „Kamienie mówią”, 20 - koncert rozrywkowy, 21 - z kraju i ze świata, 22.15 - rozmowa literacka, 22.40 - felieton muzyczny L. Erharda, 23.40 - muzyka taneczna.

Kluby

TPPR - Woj. Pol. 66 - wieczór poezji afrykańskiej g. 18; film „Gdyby każdy z nas” g. 20; film „13 MUZ” - pl. Żołnierza 2 - czyny od g. 11; ESPERANTYSTOW - Woj. Pol. 22 - czynny od g. 19-21; DOM KK - Partyzantów 2 - prelekcja „Jak używać opalenizny” g. 19; SPÓŁDZIELCOW - Woj. Pol. 20 - DKF g. 20.

Muzeum

STAROMYŚLIŃSKA 27 - malarsztwo polskie, średniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich, 9-15; WALY CHROBREGO 3 - archeologia, kultura Afryki Zachodniej, wystawy morskie, przyroda, z dziejów monety i kowalstwa na Pomorzu Zachodnim g. 9-15.

Dyzury

SZPITALA III KLINIKA CHIR. - Pomorzany, MIĘSKIE SZPITAL DZIECIĘCY - Św. Wojciecha 7.

APTEKI NR 33 - pl. Grunwaldzki 42 - tel. 345-51; NR 8 - Roosevelt 58 - tel. 353-32; NR 6 - Wól. Pol. 124 - tel. 451-97. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY - Apteki: NR 10 (Glinki), NR 12 (Poduchny).

Teatru

POLSKI — „Zawisza Czarny” g. 17; WSPÓŁCZESNY — „Śluby panińskie” g. 19.30; OPERETA — „Bał w Savoyu” g. 19.45; ZBM — „Pastry”; Opera Objazdowa z W-wy „Madame Butterfly” g. 19.

Kina

KOSMOS — „Nieletni świadek” g. 9, 11.15, 13.30, 16.30, 21 — ang. — od lat 16 (środa i czwartek); COLOSSEUM — „Synowie i kochankowie” g. 16.30, 21 — ang. — od lat 16 (środa i czwartek); DELFIN — „Ballada huzarska” g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 — rad. — od lat 12 (środa i czwartek); BAŁTYK — „Zbrodnia” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 wł. — panoram. — od lat 35 (środa i czwartek); OGRODOWE — „W rozterce” g. 20 — czeski; TENISOWE — „Siędmu wspaniałych” g. 19.30 — USA — panoram.; DERBY — „Babette idzie na wojnę” g. 20 — franc. — panoram.; POLONIA — „Miode zielenie” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — rad. — od lat 14 — panoram. (środa i czwartek); PIONIER — „Ludobójcy” g. 16.30, 18.30, 20.30 — szwedzki — od lat 16; czwartek; „Czerwony kwiat” g. 8.30 — „Noc w ZOO” g. 10.30, 12.30, 14.30 — „Ludobójcy” g. 16.30, 18.30, 20.30; MUZA (Pomorzanin) — „Kancelaria i Sp. Akcyjna” g. 18, 20 — ang. — od lat 18; PROMIEN — „Zabawa na sto dwa” g. 24, 16 — ang. — „Noc w ZOO” g. 18, 20 — „Jazz, jazz, jazz” g. 16.30, 18.30, 20.30 — ang. — od lat 16; FALA — „Strachy zamku Spezzari” g. 17, 19.15 — NFR — od lat 16; ECHO (Krzykówek) — „Dama kamelową” g. 18, 20 — USA — od lat 17; MEWA (Zelechowo) — „Wszyscy do pań” g. 19 — franc. — od lat 18; SWIT (Sokolwin) — „Był albo nie był” g. 19.30, 19.30 — USA — od lat 16; ZEGLARZ (Golecin) — „Najlepszy z wrogów” g. 18, 20.30 wł. — ang. — panoram. — od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Sprawa Ninny” g. 18, 20 — franc. — od lat 18; PRZYJAZŃ (Dobie) — „Polowanie na lokomotywę” g. 17, 19 — USA — od lat 14 — panoram.; HUTNIK (Sierpczyn) — „Straż przyboczna” g. 18, 20.15 — jap. — od lat 16; BAŃKA (Polca) — „Zdarzyło się w Rzymie” g. 18, 20 — wł. — od lat 18; 1 MAJ (Zydowce) — „Szkariatne żagle” g. 18, 20 — rad. — panoram. — od lat 12; MARZENIE (Wielgowo) — „Poślubny rej” g. 18, 20 — ang. — od lat 18;

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Bruksela — Gandawa” g. 10-21.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI: 16.55 — program dnia, 17 — wiadomości dziennika TV, 17.05 — dla dzieci „Wizyta TV u przyjaciół”, 17.55 — film austri. od lat 12 „Siedem lat nieszczęścia”, 19.15 — reportaż „A to jest Warszawa”, 19.50 — „Dotychczas dziełom”, 20 — dziennik TV, 20.30 — Młodzieżowy Klub TV, 21.10 — program dokumentalny z okazji 20-lecia Wojska Polskiego „Pierwszy i ostatni”, 21.40 — koncert muzyki lekkiej, 22.10 — wiadomości dziennika TV, 22.15 — sprawozdanie filmowe z meczu piłkarskiego o Puchar Europy Górnik — Austria, 22.25 — program na jutro, melodia na DOBRANOC,

PROGRAM BERLIŃSKI: 17 — widowisko dla dzieci od lat 12, 19.30 — omówienie programu, 19.40 — tysiąc wiadomości TV, 19.50 — podzwoniłom TV dziecięcej, 20 — „Spotkanie w Berlinie”, 20.40 — prognoza pogody, kronika, 21 — rozmaitości z Willy Schwalbe, 22 — „Spadek”, 22.20 — „Melodie, które lubimy”, 23 — kronika, 23.18 — wizja techniki roku 2000” (powtórzeenie).

CZWARTEK

10.50 — gimnastyka dla wszystkich, 11 — kronika, 12.45 — „Spadek”, 13.45 — widowisko dla młodzieży, 13.30 — tekst, 14.30 — film, 16.45 — widowisko dla dzieci od lat 10, 17.30 — dla dzieci „Spacerkiem przez Charłok”, 19 — mieszanka sportowa, 19.30 — omówienie programu, 19.45 — „Tysiąc dobrych rad zdrowej kuchni”, 19.50 — podzwoniłom TV dziecięcej, 20 — „Aniżbytki”, 20.35 — prognoza pogody, przegląd wydarzeń, 21.30 — impreza rozrywkowa, 22.50 — „Rytmiczna wizytówka”, 23.10 — kronika,

**„WARSZAWSKI”
WRZESIEŃ**

Różnorodny program imprez SFOS

WRZESIEŃ jest już tradycyjnie miesiącem obudowy stolicy i kraju. Co rabi na rzecz tej akcji szczyńskich SFOS? Informacji udziela nam kierownik biura wojewódzkiego komitetu SFOS — M. KLIKS.

Miesiąc obudowy kraju i stolicy ma na celu przede wszystkim szeroką popularyzację tej wielkiej akcji społecznej oraz pokazanie jej ogromnego, kilkunastoletniego dorobku. W naszym województwie prowadzimy tę popularyzację głównie przez placówki kulturalne — Wojewódzki Dom Kultury, domy kultury i kluby w powiatach, a także biblioteki. Organizuje się tam całą serię imprez — spotkań, prelekcji, odczytów poświęconych Warszawie i jej obudowie. Nadajemy także specjalnie opracowane audycje słowno-muzyczne.

Przywiązujemy wielką wagę do rozpowszechniania idei SFOS-u w tych placówkach kultury i oświaty, które zostały wybudowane lub obudowane z pomocą Funduszu Obudowy Kraju i Stolicy — do nich należą m. in. muzeum, biblioteka wojewódzka (obecnie jedna z najpiękniejszych w kraju) i przedmiot dumy wszystkich szczecińców — Zamek Książąt Pomorskich.

We wrześniu przeprowadzamy również zbiórki pieniężne na SFOS. Dwie zbiórki, które zorganizowaliśmy na ulicach Szczecina (dzięki rzemiosłu i aktywowi rat narodowych) przyniosły w sumie około 40 tys. zł. Prócz tego przeprowadzamy jednorazowe zbiórki wśród rolników oraz rozprowadzane są znaczki SFOS przy sprzedaży biletów kinowych. Chcemy podkreślić, że zbiórki te nie mają na celu jedynie gromadzenia pieniędzy, ale są jeszcze jedną formą manifestacji społeczeństwa na rzecz pięknej akcji obudowy Kraju i Stolicy.

gotujemy wielki koncert Filharmonii Szczecińskiej. Będzie on oczywiście związany tematycznie z naszą stolicą. (kg)

„Fałszywe niebo”

JUŻ dość dawno nie pisaliśmy o szczecińskich neonach. Nie dlatego, że przestały się powstać. Neon świecą nadal niezbyt regularnie w zależności od pogody, humoru i reklamowych funduszy przedsiębiorstw handlowych, najmniej zaś chyba — od jakości wykonania. Ta się niewiele zmienia i zgolić nie wskazuje na jakąś radykalną poprawę. Warunki, w jakich produkuje się neonowe reklamy w Szczecinie, przypominają raczej prowizoryczną pracownię hobbyistów-dyletantów, grożącą każdej chwili jakąś katastrofą, aniżeli państwowy zakład produkcyjny. Tak więc temat jest na razie wyczerpany.

A jednak... Nie sposób choćby raz dziennie nie spojrzeć na reprezentacyjną reklamę... reprezentacyjnego kina „Kosmos”. Olbryzi firmamentu nieba z tyśiącem róż-obarwionych, migoczących gwiazd i pełnym rozmachu napisem — toż to była duma całego Szczecina. Był okres, kiedy PTTK kierowało pod kino swoje wieżyczki. Aby podziwiać. Ale to było bardzo dawno... Gwiazdki zapomniały już, że kiedykolwiek mrugały, z wspaniałego „Kosmosu” zrobił się jakiś dziwny „Lomos”? a piękny błąk reklamowego nieba szszarzał, wyplowiwał, ukazuje brudną fakturę tyńku i jakby mówiące: Chciało się wam tego fałszywanego nieba — no, to je macie! (Kaz)



Mamo, kup mi papużkę...
„Male Zoo” przy ul. Jaromira „oblepione” jest przez cały dzień dzieciarnią, obserwowającą z napięciem igraszki psazków i małpek. Szkoła, że nie mamy w Szczecinie prawdziwego Zoo.
Foto: Stefan Cieślak

**Teatr I. Kamińskiej
znów w Szczecinie**

Z KONCEM tygodnia Przedsprzedaj biletów przyjeżdża do Szczecina na cykl gościnnych występów sekretariat TSKZ Państw. Teatr Żydowski pod kierownictwem słynnej Idy Kamińskiej. W piątek 20 i w sobotę 21 bm. artyści żydowscy zaprezentują na scenie Teatru Współczesnego sztukę Michała Mirskiego pt. „RACHUNEK”, w scenografii Mariana Stańczaka, natomiast w niedzielę 22 i w poniedziałek 23 bm. — głośną inscenizację według powieści J. Opatowskiego „W LASACH POLSKICH”. Reżyserami przedstawień są: dyr. Ida Kamińska i Henryk Cajeł, wykonawcami — cały zespół na czele z Czełem Buzganem.

**REPORTER
zanotował**

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Orzeszkowej w Kamieniu Pom. powieścił się na parku od spodni 49-letni Edward W. Dochodzenie prowadzi MO Kamień.

JAN C. — pracownik Zarządu Portu, podczas wyładowywania drewna na nabrzeżu Notelecin został przygnieciony belką. Lekarz pogotowia podejrzewa złamanie sztyki kości udowej. (op)

NA BUDOWIE przy ul. Budzińskiego murarz — Józef R. został, w nieznanych bliżej okolicznościach, ponaruszony przez obcą osobę. Istotną twarzą i kończynami.

W DRAWNIE (pow. Choszczo) od iskry parowozu zapalili się skład drewna przy stacji PKP. Spłonęło 24 m sześć. karpiny i 50 m sześć. papieru. Straty — ok. 26 tys. zł. (op)

Wygoda i bezpieczeństwo

GAZ ŚWIETLNY, to tanie i praktyczne źródło energii, ale jednocześnie... jedna z najgroźniejszych trucizn.

Jak ustrzec się przed niebezpieczeństwem otrucia we własnym domu? Myślą nad tym projektanci i konstruktorzy urządzeń gazowych i pracownicy laboratoriów badawczych, m. in. inżynierowie z Centralnego Laboratorium Gazownictwa. Opracowali oni prototyp kuchenki gazowej z automatycznym wyłącznikiem. Eliminuje on całkowicie możliwość uciążliwego uciążliwego gazu pod zalaniu płomienia wodą, lub w wypadku niskiego ciśnienia, co jest najczęstszym powodem niebezpiecznych wypadków. Gdy gaśnie płomień, automatyczny zawór działający na zasadzie rozszerzalności płynów pod wpływem temperatury — natychmiast wyłącza całkowicie dopływ gazu. Również przypadkowe odkrecenie kurka gazowego wyłącza niebezpieczeństwo uciążliwego gazu, gdyż dopływa on do palnika dopiero po 30 sekundach ciągłego zwalniania specjalnego przycisku.

Nowy typ kuchenki przechodzi obecnie próby. Z czterech wyprodukowanych przez radomską wytwórnię prototypów — dwie kuchenki zainstalowano w punktach usług gazowniczych w Szczecinie. (kg)



BARDZO RUCHLIWY plac Zwycięstwa zostanie nareszcie uporządkowany. Przystąpiono już do układania nowych alejek i chodników. (patrz zdjęcie).

Przy okazji warto zainteresować się przejściem dla pieszych — od kościoła garnizonowego do ul. Krzywoustego. Wychodzi ono akurat na... studnię, która — niczym fort — broni dostępu do niedawno położonego „dywanika” z asfaltu.

**Spacerkiem
po Szczecinie**

Czy tym razem staną przed sądem?

W sobotę, dnia 21 września, wznowiony zostanie proces przeciwko J. Ogródzińskiemu i J. Kietczewskiemu, niedoszłym organizatorom cyklu 300 spotkań artystycznych z wybitnymi pisarzami, gwiazdami filmu i telewizji. Wezwani w charakterze świadków artystów: Zofia Raciborska, Kalina Jedrusik, Irena Dziedzic i Lucjan Kydryński, wybitni aktorzy m. in. Zbigniew Cybulski, nie przybyli na poprzednią rozprawę, nadesłali zaś zaświadczenia lekarskie lub inne usprawiedliwienia. Należy przypuszczać, że na sobotnią rozprawę przybędą i złożą zeznania przed sądem. (y)

Czyje narzędzia?

Mistrz kominarski, p. E. Chrobak, znalazł 17 bm. w pobliżu pomnika Adama Mickiewicza na placu Lumumbi, tekę i porzuczone różne narzędzia hydrauliczne oraz bluzę robotniczą. Przedmioty te można odebrać w redakcji „Kurier”, III piętro, pokój 49 w godz. od 10-15.

Kraksa na szosie pod Goleniowem

GROŹNY wypadek, który, na szczęście, nie spowodował ofiar w ludziach wydarzył się wczoraj na poludniowej szosie pod Goleniowem.

Na traktor z przyczepą wydłobianą rurami wpadł obywatel samochodowy wynosił ponad 100 pojazdów. Przyczyna katastrofy bada komisja ekspertów Komendy Rejonowej M.O. (op)

Fot. St. Cieślak